

Nro.

72.

# DZIENNIK

PATRYOTYCZNYCH POLITYKOW  
W LWOWIE.

Dnia 29go Marca 1796.

*Gazety.*

FRANCYA.

*Z Paryża dnia 28. Lutego.*

Kommissarze przy armii mają teraz dla siebie osobno przepisany strój. Suknia ich zwierzchnia będzie granatowa z zieloną podszewką i tegoż koloru pantaliony, Szarfa biała z ponsem z trzykolorową franzlą, i kapelusz okrągły z kitą podobnie trzykolorową.

Z 3

W An-

W *Anjou* wieśniacy sprzykrzywszy sobie aż nadto wojnę domową, porąbali w szuki wielu trębaczków, albo posłańców Szuanów, którzy przedtym wyjeżdżali na wieś i zbierali trąbieniem zbrojnych wieśniaków do gromady. Podobnemu losowi podpadli także *Presseuromie*, albo emisfariusze rebellizantów namawiający lud do rozruchów i ięcia się oręża.

Anglicy na wyspce *St. Marcon* pod brzegami Normandyi znacznie powiększają swe siły; tymi czasy wysadzili znowu kilka set ludzi na iey brzegi. Jenerał *Hocbe* odprawił wielką radę wojenną w *Avranges*, po czym wydał rozkazy, aby Normandya 8000. świeżego wojska była wzmocniona.

„ Armie Francuskie, mówi żurnal: *Ami des Loix*, zupełnie już są skompletowane i opatrzone w wszelkie potrzeby. Dostatek żywności, Artyleryi, Szpitalów i każdego rodzaju amunicyi iest zabezpieczony; żołnierz pała ogniem niecierpliwości, i pragnie iak nayrychley spotkać się z nieprzyjacielem. Jenerałowie nasi nauczeni doświadczeniem, będą korzystali z dawnych błędów, i potrafią ich teraz, użyć na zabezpieczenie iak nay-  
po-

pomyślniejszych skutków. Jeżeli pokóy nie nastąpi tak rychto, tedy Republikanie mogą się bezpiecznie karmić nadzieją licznych i chlubnych zwycięstw. „ Jakkżkolwiek potencye wojujące na siebie się srozają, i czynią gwałtowne przygotowania do wojny; z tym wżyskiem jest rzeczą niezawodną, że negocyacye pokojowe do tego momentu są w pilney robocie.

Niska cena asygnat mało teraz czyni zawad do pomyślności obywatelów Francuskich; ponieważ mnogość żywności i dostatek pieniędzy gotowych tak ieś obfity, iak za naylepszych czasów pokojowych. Zapasy chleba są nadzwyczaj wielkie. O ranney porze widać palmem nierozzerwanym snujących się ludzi z poblizszych wiosek z obciążonemi kosztami chlebem do miasta; i można mówić, iż chleb ten, co do smaku i białości, nie ustępuje naylepszemu w świecie. Domy szynkowe, które przedtym zamknięte bywały w dzień z niedostatku gości, iuż teraz i w nocy zamykać się nie zwykły; że wino pospolitsze nie kosztuje więcey, iak od 60. do 80. liwrów w asygnatach, dla tego i lud ubogi może go pić za pomierną te cenę. Polityca  
usta-



nstanowiła nie dawno cenę nadto zyskową na funt mięsa; rzeźnicy ubiegając jeden drugiego w zysku, w takiej mnogości go dostarczyli, iż zamiast 145. liwrów asygnatów, musieli sami spuścić na 110. liwrów.

Jenerał *Stofflet* rodem z Niemiec, który był na czele Royalistów i Szuanów i dotąd wojnę domową w *Vendée* równie jak i innych Departamentach zachodnich naydzielniey po rozproszeniu *Charetta* popierał, złapany od Republikanów dnia 24. t. m. i nazajutrz zaraz wraz z 2. adiutantami swemi, i prócz tego niektórymi osobami rozstrzelany został w *Angers*. Przedwczora wątpiono tu ielżcze o rzeczywistości tej nowiny, ile że listy tylko prywatne one donosiły.

Dziś zaś ogłosił rapport urzędowy minister woieny *Pellet*, w następujących 2. listach Z główney kwatery w *Cbemille* pisze Jenerał *Menage* do Jenerała *Hedonville*: „Jenerale! na mocy rozkazów danych mi przez Jen: *Cassin* zlecilem obywatelowi *Loutil*, Szefowi 7go batalionu Paryskiego, aby się nocą z 200. ludzi Infanteryi i 25. kawaleryi udał do *Saugreniere*, które miejsce służyło na schadzki Szefom rozbóyników.  
Za-

Zarazem kazałem mu po drodze przetrząść Zamek w *Soucheron*; co też wykonał. Ze zaś w tém miejscu nie znalazł nikogo, udał się dalej do *Saugreniere*. Tam rozstawiwszy ludzi po wszystkich przesmykach, udał się sam na czele 12. grenadyerów do domu dzierżawcy; zakolatał we drzwi, a na pytanie: kto tam? Odpowiedział: Royalista, imieniem *Forestier*. W tém samym momencie dobywał się także Adiutant *Liegeard* do drugich drzwi pod imieniem pewnego Szefa Royalistów, *Schront*. Na te hasła otworzono drzwi. Republikanie znaleźli w domu różne osoby zbrojne, którym kazali złożyć oręż. Grenadyerów 8. itanęło im z pistoletami w oczy. Szef batalionu *Loutil* z jednym Sierżantem i 2. grenadyerami wpadł do izby, końcem wywleczenia gwałtem Royalistów. W ten moment uchwycił *Stofflet* grenadyera jednego za głowę, i byłby go trupem położył, gdyby inni Republikanie niebyli przyzłkoczyli. Osoby, które schwytano w tym domu, są: *Stofflet* Szef buntowników, *Schemayer* i *Durramine* jego adiutanci, dalej *Renaud*, *Pneau*, i *Mezean* pierwsi kuryerowie *Stoffleta*, a ostatni jego sluga. Szef batalionu *Loutil* również

wnie iak i podkomendni jego żołnierze, przez ważne poymanie tego buntownika, dobrze się zasłużyli n Ojczyznę i t. d. „

Jenerał *Hedonville* do ministra wojennego *Periet* dnia 24 Lutego: „ Obywatelu ministrze! *Stofflet* z 2. adiutantami, 2. Kuryerami i jednym służącym schwy-tany został téy nocy w *Saugreniere*, w Distrykcie *Chollet*, a dnia dzisiejszego przysłał go tu do *Angers* pod mocną eskortą Jenerał *Minage*. Téy nocy wsfycy będą sądzeni, a dnia intrzeyizego rozstrzelani: (co też skuteczniono w oczach całej armii Republikańskiej.) Przypadek ten przypisać się powinien niespracowanym zabiegom i rozporządzenióm Jenerała *Hocbe*, który potrafił zniweczyć wszelkie usiłowania tego buntownego Szefa do poburzenia wieśniaków. Témi dniami rozbóynicy atakowali *Malleuvre*, *St. Laurent* i *Maulevrier*, ale z stratą znaczną odpartemi zostali. Jeden z ich Szefów, *Nicolas*, po daremnym szturmie przypuszczonym na *Maulevrier* wysledzony został nocą od diwizyi iedney Republikańców w poblížszej wiosce. Miał on przy sobie 3. swoich synowców, i innych kilku Szefów. Officyer, który go atakował w tém mieyscu zbliżywszy się do



do domu, trzema kulami raniony był w biodro. Po żwałym oporze rozbójnicy utraciwłszy 3. z pomiędzy siebie, schwy-  
tani zostali. Dnia 20. przyprowadzono  
ich do *Chollet*, gdzie rozstrzelani zostali  
natychmiast wraz z Emigrantem *Mabil-  
le*. Podobne przykłady równie iak i ro-  
zbroienie Wendeyczków, które z naye-  
lepszym idzie skutkiem i codzienne kle-  
ski Szuanów rzucają powszechny postrach  
na dzikie te hordy. Mięszkańcy Distry-  
któw tego Departamentu, skłaniają się  
iuz do złożenia ożęża, i chcą się zatru-  
dnić iedynie uprawą roli. Zdrowie i  
poszanowanie. „

*Hedonville.*

Szczęśliwe powodzenia, iakie sprzy-  
iają armii naszej Zachodney, ztąd oso-  
bliwie pochodzą, że więkzsz część wie-  
śniaków Wendeylkich w ostatney ma-  
ohydzie Royalistow, i gdzie się tylko  
Szefowie tych obróca, wszędzie śledze-  
ni i donoszeni bywają Republikanom. Po-  
dobnym też fortelem schwytano i ukara-  
no *Stoffetta*, o którego tainiku cale nie-  
znacznym donieśli Republikanom własn-  
iego ludzie.

Te-

Temi dniami zaczęto tu mocno mówić, że i *Charette* złapany został. Wiadomość ta rozeszła się z listu pisanego Kommissarza Direktoryatu w tamtych stronach; ale że nie maіз jeszcze urzędowych doniesień, z tych miar można powątpiewać o rzeczywistości tego doniesienia. To zaś pewna, że *Charette* w lesie jednym z garstką swych ludzi tak otoczony został, iż trudno mu będzie ztamtąd się wywinąć.

W *Normandyi* znajdują się jednak znaczne dotąd kupy rabowników. Temi dniami wysłano ztąd wiele wojska i amunicyi w te strony.

Nocą na dzień 19. t. m. napadli Szuanie na asto *Mayenne*, i udało im się opanować skład tamtejszy Artyleryi; ale niezdolali korzystać z swej zdobyczy, bo tego momentu zbici, i z stratą znaczną wypędzeni zostali. Rozmaite Gminowładztwa w okolicach *Coutances*, które były przypięły białą kokardę, zostały teraz opanowane przez wojska Republikańskie, a dowódcy surowo ukarani.

---